



## Sąd z miłości

Uroczystość Chrystusa Króla

*Jezus powiedział do swoich uczniów:*

*«Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie; błogosławieni Ojca mego, weźmijcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata.*

*Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.*

*Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie? ”.*

*Król im odpowie: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.*

*Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom.*

*Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie”.*

*Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie? ” Wtedy odpowie im:*

*„Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».*

Chciałbym Cię dzisiaj zaprosić do modlitwy **kontemplacyjnej**. Zaangażuj więc w niej wszystkie swoje zmysły, wyobraźnię, a nad to swoje serce i samego siebie i stań w postawie otwartości przed Jezusem.

**Modlitwa przygotowawcza:** prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale

**Obraz:** Wyobraź sobie rozprawę sądową. Jako sędzia zasiada Pan Bóg; obok niego siedzi Chrystus, zamiast strażników na sali znajdują się aniołowie. Rozpoczyna się proces. Zobacz jak wyglądają aniołowie, Pan Jezus, Bóg. Zwróć uwagę na oświetlenie i na wygląd sali.

**Prośba:** Panie proszę Cię o miłość, która bardziej wyraża się w czynach niż w słowach.

## 1. Co uczyniłem

W czasie tej sceny Pan Jezus nie wyjmuje Kodeksu prawa karnego; nie używa judaistycznych ksiąg z 613 przepisami. Pan Jezus jako wyznacznik do sądzenia bierze pod uwagę uczynki spełniane względem bliźniego; Pan Jezus będzie sądził z Miłości. Czy skupiasz się bardziej na skrupulatnym wypełnianiu przepisów? Czy szukasz „świętego spokoju” w ich wypełnianiu? Co jest ważniejsze: duch czy litera?

## 2. Czego nie uczyniłem

W Ewangelii oprócz sądu za uczynki, które człowiek powinien wypełnić, Chrystus wspomina także o uczynkach, które zostały zaniedbane. „Suche” wypełnianie przepisów bez odniesienia do „żywego” człowieka może dawać tzw. święty spokój. Czy jestem wrażliwy/a na natchnienia Ducha Świętego, czy idę za nimi, nie zastanawiając się czy tak mówi przepis? Czy jestem otwarty na bieżące potrzeby ludzi?

## 3. „... z tych... najmniejszych”

Zdarza się, że dużo łatwiej jest pomóc, osobom które wyglądają w miarę porządnie; chętniej też przebywamy z tymi, którzy odnieśli sukces (wielcy tego świata). Dużo trudniej natomiast, jest porozmawiać czy pomóc więźniowi, bezdomnemu, biednemu. Czasami w głębi serca pojawia się myśl, „że dobrze mu tak; że zasłużył na ten los; że należy mu się; a niech cierpi za to co zrobił”. Jednak gdybyśmy w oczywisty sposób widzieli w takim człowieku postać czy twarz Chrystusa to na pewno byśmy mu pomogli. A Chrystus skrył się. Czy zadaję sobie trud, żeby nie osądzać według zewnętrznych pozorów? Czy patrzę przez pryzmat serca czy może mam już, sprawdzone metody klasyfikowania ludzi?

## Modlitwa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem; opowiem Mu to, czego doświadczyłem na tej modlitwie

*Słowo Odwieczne, Jednorodzony Synu Boży, proszę Cię, naucz mnie służyć Ci tak, jak tego Jesteś godzien. Naucz mnie dawać, a nie liczyć, walczyć, a na rany nie zważać, pracować, a nie szukać spoczynku, ofiarować się, a nie szukać nagrody innej prócz poczucia, że spełniam Twoją Najświętszą wolę. Amen +*